

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 12 Września r. s. 1823 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 4 września:

O podróży JEHO CESARSKIEJ MOŚCI z gazety sankt-petersburskiej donosimy: „D. 19 sierpnia o godzinie 6 wieczorem NAYJAŚNIEJSZY PAN przejeżdżał przez *Wiesiehonk*; d. 20 o godzinie 4 po południu przybył do *Rybińska* i bytnością SWĄ uszczęśliwił dom Głowy miasta *Tiumieniewa*, gdzie był spotkany przez urzędników miasta i zgromadzenie kupców, a zabawiwszy półgodziny w dalszą udał się drogą. D. 20 o godzinie 7 wieczorem przybył do *Romanowa*, i po zmianie koni w dalszą wyjechał podróż. Lud mnogi, przejęty niewypowiedzianą radością z widzenia oblicza MONARCHY, nieprzestannie radośnie wydawał okrzyki *ura!* Wielu wślad za NAYJAŚNIEJSZYM PANEM *Wolgą* na łodziach, a inni, którym zabrakło pojazdów, pieszo do *Jarostawia* spieszenie się udali, aby jeszcze mogli być szczęśliwymi oglądać PANĄ, łaskawością uszczęśliwiającego poddane SOBIE ludy. D. 20 sierpnia o 10-tej wieczorem, MONARCHA Wysokiem SWEM przybyciem uszczęśliwił miasto gubernialne *Jarostaw*, i udał się prosto do kościoła katedralnego Wniebowzięcia Najsświętszej Panny Maryi, gdzie spotkany był przez Arcybiskupa *Jarostawskiego* i *Rostowskiego* i Kawalera *Symeona* na czele duchowieństwa z Krzyżem s. i święconą wodą, także przez Gubernatora Cywilnego, rzeczywistego radcę stanu i kawalera *Bezobrazowa* i *Slachtę*; a stan kupiecki spotykał JEHO CESARSKĄ MOŚĆ u rogatk miasta i NAYJAŚNIEJSZEMU PANU chleb i sól ofiarował. Następnego dnia (21) przez P. Gubernatora Cywilnego przedstawiani byli JEHO CESARSKIEJ MOŚCI urzędnicy gubernialni, obywatele stanu słacheckiego i kupcy z miast powiatowych. Potym raczył MONARCHA oglądać miasto, zakłady Izby Powszechnej Opieki, Szkołę *Demidowską* wyższych nauk, Gimnazjum, fabryki, zamek turemny, i dalsze mieysca; wieczorem d. 22 raczył się znajdować na balu, danym przez Szlachtę i kupców. Gubernatora *Bezobrazowa* za gorliwość ku służbie i odznaczający się w gubernii porządek wyniosł na radcę tajnego; a przedstawionych od niego urzędników orderami ozdobił i w rangach podwyższył; dnia zaś 23, o godzinie 7 zrana NAYJAŚNIEJSZY PAN udał się przez *Rostow* ku *Moskwie*. Przez wszystkie dni bytności MONARSZEY wieczorami miasto było oświecane.

Wielki Xiążę Jegomość *MIKOŁAJ*, d. 22 sierp. przejeżdżał przez *Uświaty*.

Wielki Xiążę Jegomość *MICHAŁ* d. 20 sierp. przejeżdżał przez *Orszę* i *Borysow*, a d. 21 przez *Mińsk*.

Rządzący Senat przez Ukaz okólny pod dniem 30 lipca r. t. obwieścił, iż CESARZ JEGOMOŚĆ dnia 18 marca r. t. potwierdził opinią Rady Państwa, uznającą ober-oficerów górniczych za szlachtę, mającą prawo nabywania włościan i ludzi dworskich.

Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Departamentów Sankt-petersburskich słuchali: naprzód wniesionej przez Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała piechoty i Kawalera, Xiążęcia *Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego*, dla należytego wykonania, Opinii Rady Państwa, w

brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechnem Zebraniu rozważała rzecz, wniesioną przez Ministra sprawiedliwości, względem użycia papieru herbowego i pobierania poszliny od aktów wieczystych, od przyznania aktów na monetę srebrną i złotą. Rada Państwa, znajdując, że do roku 1819 nie było jasnego postanowienia, ażeby akta na monetę bręczącą pisać na papierze herbowym, proporcjonalnie do summy, jaką ta moneta czyni podług kursu na assygnaty. Rada Państwa nie może się zgodzić, iżby Ukaz Rządzącego Senatu, który w roku 1819 niepewność tę rozwiązał, był rozciągany na czasy przeszły; bo wszelkie prawo ma swoje moc na czasy następne po jego wydaniu; zatem i postanawia utwierdzić w tym przedmiocie opinią Ministra Sprawiedliwości i zgadzających się z nim Senatorów. Na autentyku Opinii napisano tak: „JEHO CESARSKA MOŚĆ, nastąpiła opinia na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, względem używania papieru herbowego i pobierania poszliny od aktów wieczystych, przy przyznawaniu aktów na monetę srebrną i złotą, NAYWYŻEJ utwierdzić raczył i wypełnić rozkazał. Prezydent Rady Państwa *X. Piotr Łopuchin*, 14 kwietnia 1823. I powtóre, zrobioną sprawkę: iż do 1go Departamentu Rządzącego Senatu były Pan Ober-Prokurator, teraz Senator, *Stolypin*, w przełożeniu wyrażając, iż Ryzki Wojenny Gubernator w odniesieniu się do Pana Ministra sprawiedliwości pisze, że Sąd Nadworny Inflantski niesprawiedliwie rozciąga na przeszły czas moc Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 7 stycznia 1819 roku, zawierającego w sobie postanowienie, iżby przedazne prawa i tranzakta, w których cena wyraża się w srebrze lub w złocie, pisać na papierze herbowym aktów wieczystych takiej wartości, jaka podług kursu srebra lub złota na assygnacye wypadać będzie, i że podług tego Sąd Nadworny wymaga, ażeby podające się do niego akta, przed nastaniem jeszcze pomienionego Ukazu zawierane, przepisane były na takim papierze herbowym, jakis się używać powinien, stosownie do tego Ukazu; obok tego, tenże Pan Wojenny Gubernator mniema, iż przy podawaniu tych aktów dla zapisania w Sądzie, podciągać ich pod to postanowienie nie wypada; Pan Minister Sprawiedliwości, porównyując to zdanie Wojennego Gubernatora z pomienionym Ukazem Senatu, 7go stycznia 1819 roku nastalym, znajduje, że ono jest z prawidłami zgodne; gdyż Ukaz ten nie może się rozciągać na czasy przeszły, na ośnowie Imiennego NAYWYŻSZEGO rozkazu 18 grudnia 1785 roku, w którym powiedziano: „Wszelkie prawo ma swoje moc na czasy przyszłe po jego wydaniu.“ Ze zaś obecna okoliczność jest względem objaśnienia nowego postanowienia; przeto pomieniony był Pan Ober-Prokurator, na skutek zalecenia Pana Ministra Sprawiedliwości, pomienione odniesienie się Wojennego Gubernatora razem z otrzymanym w teyże rzeczy raportem Prokuratora Gubernialnego Inflantskiego podał Rządzącemu Senatowi do rozwiązania. Kiedy zaś okoliczność ta przesłana została do 1go Departamentu Senatu na rozwiązanie do Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, wtedy na tem zgromadzeniu, po wysłuchaniu wywodu rzeczy, wzglę



dem tego, od jakiego czasu powinien być wykonywany Ukaz Powszechnego Zebrania 7go stycznia 1819 roku, iżby przedaże prawa i transakta, w których cena wyrażona będzie srebrem albo złotem, pisać na papierze aktów wieczystych takiej wartości, jaka podług kursu srebra lub złota na assygnaty wypadać będzie, siedm osób PP. Senatorów mniemali: iż Ukaz ten podług opinii Pana Ministra Sprawiedliwości, powinien wziąć początek swojego działania od czasu jego wydania: gdyż nie może się rozciągać na czas przeszły, na ośnowie Imiennego NAYWYŻSZEGO Ukazu dnia 18 grudnia 1785 roku, w którym powiedziano: „Wszelkie prawo ma swoją moc na czasy przyszłe po jego wydaniu.“

**ROZKAZALI:** dla wiadomości i w potrzebnem zdarzeniu powinnego wykonania, pomienionej, NAYWYŻEY potwierdzonej, Opinii Rady Państwa i wniosku Pana Ministra sprawiedliwości i zgadzających się z nim PP. Senatorów zalecić przez Ukazy do wszystkich Rządów Gubernialnych, Izb, Sądów Głównych i Jeneralnych, dając wiedzieć również przez Ukazy PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Główno zarządzającemu drogami komunikacyi, Głównemu zwierzchnikowi nad Departamentem Pocztowym, Sankt petersburskiemu i Moskiewskiemu Wojennym Jenerał Gubernatorom, Jenerał Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym i cywilnymi sprawami, Gubernatorom Cywilnym i Naczelnikom miast; a do Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich, również i do Najswiętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 lipca 1825 roku.

Kurs sankt-petersburski d. 31 sierpn.: dukat hollen: nowy 11 r. 60 kop.. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Niustający dochod kommissyi umorzenia długów: 68 assygnacyami — — 102 —  
68 brzęczącą monetą — 98½ — } procentow  
58 takąż — — — 84 }

**KRÓLESTWO POLSKIE.**  
*Warszawa dnia 19 września.*  
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 17 b. m. stolica tutejsza obchodziła rocznicę Imienia Najjaśniejszej CESARZOWEY i KRÓLOWEY ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, ze zwykłą uroczystością. W godzinach rannych na solennem nabożeństwie, odprawionem w kościele metropolitalnym ś. Jana, znajdował się JO. Xiążę Namiestnik Królewski i władze krajowe; po skończeniu którego JW. Biskup Manugiewicz, Sufragan warszawski, celebrujący, zaintonował *Te Deum* za zdrowie i pomyślność N. MONARCHINI. Wieczorem oświecono miasto.

NN. Wielcy Xiążęta opuścili d. 14 b. m. stolicę tutejszą. J. C. M. Wielki Xiążę KONSTANTY wraz z Wielkim Xięciem MICHAŁEM udali się do *Brześcia Litewskiego*, a J. C. M. Wielki Xiążę MIKOŁAJ do *Zamościa*.

W dniach 23 lub 24 b. m. ma przejeżdżać przez Warszawę Królewicz Pruski Xiążę *Wilhelm*.

Wystawa publiczna sztuk pięknych, wczora w nowym pawilonie pałacu *Kazimierowskiego* otworzoną została. Dotąd złożono obrazów olejno malowanych 71. Rysunków przez uczniów uniwersytetu i amatorów 48, architektonicznych rysunków 14, z rzeźby sztuk 13; lecz to nie jest nawet połowa tego, co jeszcze ma być złożonem. Między dziełami mistrzowskimi znajduje się nie mało rysunków wypracowanych przez płeć piękną; a tak nie tylko muzyka, lecz i malarstwo unas coraz więcej znajduje lubowników. Na wystawę publiczną płodów przemysłu w sali głównego ratusza jeszcze nie wiele złożono przedmiotów; przeto dopiero w końcu bieżącego tygodnia sala odwiedzana być powinna.

**FRANCYA.**  
*Paryż, dnia 1 września.*  
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę *Laroche-Foucault* z wielu swoich urzędów piastuje jeszcze kilka honorowych, które, do-

brawolnie przyjął, a między innemi urząd prezesa kassy oszczędności. Na ostatniem posiedzeniu dnia 28 sierpnia miał długą mowę, w której wystawił korzyści z ustanowienia tej kassy. Oświadczył: „Aby prawdziwie ocenić urządzenie kassy oszczędności, potrzeba je uważać pod względem moralności i wpływu na pracę uboższej klasy ludu; wszystko bowiem, co się tyczy roboty i zarobku ludzi, nie może się wydawać mało znaczącem. Jakkolwiek natura obdarzyła człowieka fizycznemi i umysłowemi siłami, pragną jednak tylko może ich użyć na swoją korzyść. Czego nie zyskuje pracą, to dla niego nie ma dobroczynnej wartości. Prawo to jest właściwem towarzystwu ludzkiemu, które przez pracę tylko powstaje i istnieje. Wszędzie i w każdym czasie postrzegamy pracę ludzką; oświata nawet rozszerza się pracą. Prawa nasze, miasta i pomniki, rolnictwo i żegluga, handel, kunszt i umiejętności, są dziełem człowieka, i powinny zawsze wzrastać. Kassy oszczędności mają być środkiem, aby pracujący był kontent ze swojej nagrody. Chociaż często rzemieślnik małą bierze zapłatę, może jednak co tydzień coś odłożyć, a zwłaszcza kiedy jeszcze jest młodym i silnym. Doznaje potem pomocy, gdy dla choroby i innych przypadków nie może pracować. Jeśli mu się powodzi, mały jego kapitał rośnie; żyje oszczędnie w domu, a ten porządek jest zbawiennym dla towarzystwa. Tak więc kassa oszczędności powiększa pracowitość i ma dobry wpływ tak na obyczaje i szczęśliwość rodzin, jako też na stan kraju.“ Nie wspomina Xiążę w mowie swojej o klasie służących obojey płci, dla których założenie takiej kassy mogłoby być również użytecznem.

Dziennik *Gwiazda* donosi w liście z *Vigo* pod d. 11 sierpnia o chęci jenerała *Wilson*, aby się o sobiście rozmówił z jenerałem *Morillo*, co nie przyszło do skutku. Jenerał *Wilson* był już w drodze, i przy moście *San Payo* spotkał jadącego adjutanta od jenerała *Morillo*, który mu oświadczył, iż pod żadnym warunkiem mówić z nim nie może. *Wilson* siedział na siodle damskim na małym mule; oparł nogi na desce, a raniona noga spoczywała na skórzanym pasie, przewieszonym na szyi, jeden masztalerz prowadził mularza za cugle, a drugi trzymał jenerała pod rękę, trzeci zaś nioś jego rzeczy. Nic nie pomogły twierdzenia jego, iż został ranny pod *Koruną*, iż cierpi wielkie bóle i t. d.; nie potrafił nakłonić jenerała *Morillo*, aby z nim mówił.

List prywatny z *Rio-Janeiro* pod d. 21 czerwca donosi co następuje: „Dnia 15 b. m. zawinęła tu fregata francuzka *Armide*, pod dowództwem kapitana *Villaret de Joyeuse*; poprzedzającego zaś dnia przybyła fregata *Lybio* pod sprawą kapitana *Le Dall de Kereon*. Wczora P. *Maler*, jeneralny konsul francuzki, stawiał obu wspomnianych oficerów przed Cesarzem brazylijskim, który zapytał się Pana *Villaret*, co się dzieje w Hiszpanii? i mocno się cieszył z dobrego przyjęcia Xięcia *Angoulême* w tym kraju. Fregata *Armide* popłynęła dziś do Indyi.“

Dziennik *Biała Chorągiew* pisze, iż celem przyszłych obrad seymu związku niemieckiego w *Frankforcie*, mają być: wolność druku, tajne towarzystwa, uniwersytety niemieckie, urządzenie żydów i żegluga na *Renie*. Tenże dziennik pisze, iż pogłoska o kongressie w *Frankforcie* nie potwierdza się; lecz posłowie pięciu wielkich mocarstw mają się naradzać w *Paryżu* względem Hiszpanii.

D. 2. List prywatny z *Torre Dembarra* (w Katalonii) pod d. 26 z. m. wyraża: „Pojutrze stanimy pod murami *Tarragony*, gdzie się zebrały wszystkie oddziały wojska konstytucyjnego, które dotąd utrzymywało się jeszcze w otwartem polu w Katalonii. Cały korpus tego wojska wynosi najwięcej 6000 ludzi, między którymi jest blisko 2500 milicyi. Konstytucyoniści ciągle uciekają; niedawno 400 ich porzuciło swoje chorągwie, i udało się ku *Tortozie*. W przeciągu dwóch dni przybyło ich 46 do pikiet naszych.“



O eskadrze, krążącej pod *Barceloną* mamy wiadomość, iż dowódca jej, kapitan *Rosamel*, od d. 1 do 26 sierpnia zabrał 42 statki, które się do portu wemknąć chciały. Fregata *Juno*, należąca do tej eskadry, obchodząc imieniny Króla naszego, przymusiła 20 kilka szalup kanonierskich i innych statków, które pod zasłoną dział na bateriach nieprzyjacielskich, wypłynęły z *Barcelony*, aby powróciły do twierdzy.

Dnia 3. Nadzwyczajny goniec przywiozł tu wiadomość z portu *Santa-Maria* pod d. 24 z. m. Zdaje się, iż powszechne uderzenie na *Kadyx*, odłożono do d. 28 sierpnia. Półk Królowej wprawia stany w wielką niepokojność; chciały z początku, aby się udał do *Trocadero*, a potem posłały go na wyspę *Leon*; teraz zaś powrócił do *Kadyxu*. Niedawno zawiął z *Kadyxu* statek do portu *Santa Maria*, twierdząc, iż chce wziąć owoce dla Króla; przekonano się atoli, iż takie statki służą tylko do szpiegostwa, i zabroniono wszelkiego związku z twierdzą.

Gazeta madrycka z d. 28 b. m. umieściła następujący list z *Grenady* pod d. 20 sierpnia: *Riego* przybył sam jeden d. 17 b. m. o godzinie 7mej rano, na łódce rybackiej, do *Malagi*, i zaraz objął dowództwo wojska gtey dywizyi; lecz żołnierze i mieszkańcy przyjęli go bardzo ozięble. Słychać, iż od czasu przybycia jego, wielu żołnierzy, a nawet oficerów i jenerałów ucieka. Między jenerałami wymieniają *Zarco-dell Valle*, którego się tu jutro spodziewamy. Cały korpus *Riego* zmniejszył się blisko do 3000 ludzi, których większa część pragnie zawarcia umowy; lecz się temu półk galicyjski i dragonii przeciwia.

Jenerał porucznik *Couchy*, który dowodził korpusem, trzymającym *Pampelunę* w zamknięciu, umarł na chorobę w piersiach.

Dnia 4. List z portu *Santa-Maria*, pisany d. 25 z. m., wyraża: „Potęga nasza lądowa i morską pod *Kadyxem*, codzień się powiększa. Wszyscy wyżsi urzędnicy tu się zebrali, gdzie francuzi i hiszpani, z równą radością, obchodzili imieniny Króla *Ludwika XVIII*. Wiatr morski zmniejsza wielkie upały. Cała pikieta wojska konstytucyjnego udała się przez kanał przy twierdzy *Trocadero* i przeszła do nas.“

Dnia 20 z. m. prowadzono przez *Bajonnę* 150 dział, przeznaczonych do oblężenia *Pampeluny*, które ma się zacząć jeszcze przed d. 5 września.

Wielki mistrz uniwersytetu umieścił w dzisiejszym *Monitorze* następujące obwieszczenie: „Rozchodzą się w publiczności pewny rodzaj manifestu przeciwko uniwersytetowi, którego mam zaszczyt być naczelnikiem. Przyzwolność nie pozwala mi na to odpowiadać, co uczynię wtedy, gdy czas przyjdzie. Teraz zaś oświadczam, iż bynajmniej nie odmienię przyjętego przeze mnie systemu zarządzania, i że zawsze starać się będę dzielnie i należycie zachować środek między wraskiem tych, którzy sądzą, iż zbyt wiele czynię, a tych, którzy mniemają, iż zbyt mało robię. Dnia 3 września 1823 r.“

(podpisano) Wielki mistrz uniwersytetu.

Dnia 5. Nadszedł tu dokładny rapport Hrabiego *Guilleminot*, majora jeneralnego, pod d. 26 sierpnia, o działaniach wojskowych pod *Kadyxem*, po przybyciu Xięcia *Angouleme* do portu *Santa-Maria*. Przytoczymy najważniejsze z niego wyjątki: „Gdy Xięże *Angouleme* przybył d. 16 sierpnia do *Puerto Real*, zalecił natychmiast jenerałowi porucznikowi *Dode*, dowódcy korpusu inżynierów przy wojsku, aby obejrzał całą linię od *Trocadero* do *Santi Petri*; rozkazał oraz 3mu półkowi udać się z *Santa-Maria* do *Puerto Real*, aby ztamtąd razem z 36tym półkiem linionym był użyty do uderzenia na *Trocadero*. O d. 20 do 25 wysypano baterią, zwaną *Angouleme*, w której jest 6 dział 24funtowych, i przykopy posunione do drugiej paralelli, odległej tylko o 15 sążni od miejsca, gdzie z rozkazu stanów *kadyxkich* przecięto związek z lądem. Oprócz wspomnioney bateryi wysypano jeszcze 4 inne przeciwko *Trocade-*

*ro* i ku *Santi Petri*, i umieszczono w nich 14 haubic i 2 moździerze, zrobiono oraz baterią na 4 działa 24funtowe przeciwko szanom, broniącym wejścia na kanał *Santi Petri*. Robota szła powoli z przyczyny piaszczystego gruntu. Co się tyczy statków do przewiezienia wojska, zebrano ich już w *Rota* 60, z których na każdy może wsiść 50 ludzi, a tyleż ma być jeszcze sprowadzonych. Sześć batalionów 2go korpusu wojska, które już przybyły do *Rota*, i 5 batalionów gwardyi, z których 3 stoją w *Rota*, a 2 w *Santa-Maria*, przeznaczono tymczasowie do wsiadania na rzeczony statki. Szalup kanonierskich i bombardyerskich z mniejszymi szalupami, użytymi do zamknięcia, było d. 26 sierpnia 36, a wkrótce ilość ta ma być powiększoną. Fregata *la Cybelle* i bryg *la Bretonne*, tudzież 3 okręty portugalskie, które jednak tylko do zamknięcia mogą być użyte, wzmocniły eskadrę pod *Kadyxem*.

Kontr-admirał *Baron Duperre* obejmie dowództwo eskadry pod *Kadyxem* po kontr admira-le *Hamelin*, i wczora zrana wyjechał do *Brest*, zkąd uda się do miejsca nowego przeznaczenia swego. Kapitan *de Rotours* dowodzi flotą, aż do jego przybycia.

Król nasz mianował d. 19 b. m. doktora medycyny *Gadoskiego*, polaka, członkiem legii honorowej.

Perpignan dnia 23 sierpnia.

(z tejże gazety).

Stosownie do umowy zawartej między Marszałkiem *Moncey* a jenerałem *Miną*, nastąpiła wymiana oficerów zabranych z obu stron w niewolę wojenną.

## ANGLIA.

Łondyn dnia 27 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zdaje się, iż d. 22 b. m. ministrowie nasi trudnili się ważnemi interesami: bo goniec gabinetowy, *Arbuthnot* udał się tego dnia z listami do *Paryża*, *Wiednia* i *Stambułu*; goniec hiszpański *Vego* z listami do Pana *A Court*, posła naszego w *Gibraltarze*; a goniec gabinetowy *Monroe*, z listami do Pana *Baggot*, posła naszego w *Petersburgu*.

Piszą z *Lisbony*, iż oba ministrowie, *Palmella* i *Pamplona*, chcą uwolnić Portugaliją od przewagi angielskiej, a oddać pod wpływ gabinetów mocarstw lądowych. Prosilili usilnie Xięcia *Angouleme*, aby 25000 wojska francuzkiego weszło do Portugalii, a to żeby takąż liczbą wojska portugalskiego mogła być użyta w Hiszpanii. Pan *Ward*, sprawujący interessa angielskie w *Lisbonie*, oświadczył się przeciwko temu, i zapowiedział, iż ma rozkaz, aby wyjechał, jeśli by obce wojsko mieszało się do wewnętrznych interesów Portugalii. Zdaje się atoli, iż kilka mocnych stronnictw działa przeciwko powyższemu zamysłowi ministrów portugalskich. Hrabia *Amarante* jest nieukontentowany, iż oficerowie nie otrzymali jeszcze wyższych stopni, które im obiecał. Podług ostatnich wiadomości, odebranych prosto z okolic *Porto*, panuje spokojność w północney Portugalii.

Góra *Goelengeng*, na wyspie *Jawa*, wybuchając ogień w październiku r. z. przypisała o śmierć 4,011 osób, zniszczyła zupełnie 2983 plantacyi ryżu i 776,000 drzew wydających kawę.

Taż gazeta zawiera z Londynu pod dniem 2 września: Poddanie się *Ballasterosa* przypisują tu wpływowi jednego z adjutantów jego, nazwiskiem *Guerro de Torres*, który dawniej należał do dyplomatyki i towarzyszył Infantowi *Don Francesco* w podróży do Rzymu, a który także podczas uwięzienia *Napoleona* był przeznaczony na komisarza hiszpańskiego na wyspie *ś. Heleny*, lecz tam nie popłynął.

Rojaliści portugalscy, jenerał *Pamplona*, oraz margrabiowie *Coule* i *Candido Jose Xavier*, domagają się płacy za czas, kiedy zostawali w służbie francuzkiej. *Pamplona*, który w bitwie pod *Bussaco* walczył przeciwko Xięciu *Wellingtonowi*, żąda 10,000 funt szterlingów.

Odebrany tu list z *Rio Janeiro* donosi, iż re-



jent *Don Pedro* spadł z konia, a przez ten nie-  
szczęśliwy przypadek, rękę i żebro złamał.

Pod 27 stopniem szerokości północnej w  
stronie południowej *Bermuda*, marytkowie złapali  
wielorybą i zabili. Znaleźli w brzuchu jego 6ci-  
funtową kulę, która zapewne była przywiązana do  
jakiego umarłego człowieka dla pogrążenia go w  
morzu, a którą ta żarłoczna ryba połknęła razem  
z ciałem.

#### W Ł O C H Y.

Rzym dnia 22 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Kardynał *Consalvi*, nie tylko przeszedł od 20  
lat urzędnik, ale i zaufany przyjaciel zmarłego Pa-  
pieża, w ostatnim szczególnie czasie życia jego,  
okazywał mu takie przywiązanie, iż zapominał o  
własnych swoich interesach, i sam w obecnej chwi-  
li choruje niebezpiecznie. Słychać, iż gdy Ojciec  
ś. przyjmował sakramenta śś., kardynał *Consalvi*  
omdlał.

Na tajnym posiedzeniu kardynałów wyzna-  
czono miejsce, gdzie się *Conclave* ma odprawić,  
czego jeszcze nie ogłoszono. Zdaje się, iż będzie  
w pałacu kwirynalnym, gdzie przysposobienia nie-  
równie mniej kosztować mają, aniżeli w *Waty-  
kanie*.

Liczba kardynałów składających ś. kolegium  
w *Rzymie*, podług listy roku zeszłego, było 44.  
Dzieli się kardynałowie na 3 stopnie: 1) kardynał-  
owie biskupi, (6); 2) kardynałowie prezbiterowie  
(29); 3) kardynałowie dyakonowie (9). W liczbie  
ich są: 1 z domu austriackiego (*Arcey Xiążę Ru-  
dolf*); 1 także austriak, 2 hiszpanów, 1 portugal-  
czyk, 1 korsykańin, 1 francuz rodem z *Pondiche-  
ry*, (kardynał *Bosse*, znajomy z wydanych biografii  
*Bossueta* i *Fenelona*) i 1 Niemiec z księstwa dwóch  
mostów. (R. I.)

Król Obojczy Sycylii powrócił d. 6 b. m. do  
*Neapolu*, Xiążę Kalabrii udał się na spotkanie jego  
do okolicy wyspy *Ischia*, a na brzegu przyjechała Mo-  
narchę cała rodzina Królewska wśród odgłosu  
dzwonów i huku dział. Wieczorem oświecono sto-  
licę.

Mówią w *Rzymie* o nieogłoszonej dotąd bul-  
li i reskrypcie Ojca ś., aby w przypadku wzma-  
gającej się jego choroby, ster rządu objęli tym-  
czasowicie ministrowie. Większość atoli sądzi, iż  
w tym razie wypada zwołać 4 kardynałów *Capit-  
d'Ordine*, to jest, pierwszego kardynała biskupa,  
kardynała prezbitera, kardynała dyakona (*Ruffo*  
w *Neapolu*) i kardynała *Kamerlengo*.

Wychodząca w *Palermie* urzędowa gazeta pod  
napisem *Ceres*, umieściła postanowienie królewskie  
względem pożyczki na zrobienie 5ciu gościńców  
w Sycylii, dla związku między najznacześniejszymi  
miastami tej wyspy.

#### OBRZĄD OBIERANIA PAPIEŻA.

Jedna z gazet berlińskich podaje następujący  
opis obrzędu w czasie wybierania Papieża: „Skro-  
ro tylko Papież rozstanie się z tym światem, o-  
znajmują o tym smutnym wypadku odgłosem wiel-  
kiego dzwonu na kapitoliu, wystrzałami z dział ś.  
Anioła, i wypuszczeniem na wolność osób znaj-  
dujących się w więzieniach *Rzymu*. Kardynał,  
będąc tajnym podkomorzym Papieża, obcuje  
tymczasowicie zarząd interesów publicznych, dono-  
si listem okólnym bawiącym za granicą kardyna-  
łom o zgonie naczelnika kościoła, i wzywa ich,  
aby na wybór nowego do *Rzymu* przybyli. Dla  
wykonania tej elekcji urządza w pałacu papiez-  
kim *Conclave*. Jest to szereg pokoiów, z któ-  
rych każdy kardynał ma dwa dla siebie. Każ-  
dy z tych pokoiów jest 22 stop długi i 20 szer-  
oki, zieloną lub fioletową jedwabną materią wy-  
bity i ma u góry wyżej niż rosły człowiek dosię-

gnąć może, średniej wielkości okno, którem świa-  
tło dzienne dochodzi, lecz nie wolno niem wyglą-  
dać lub co podawać. W pokoju pobocznym mie-  
ści się orszak kardynała, to jest, znakomity jaki  
człowiek świecki i wyższy duchowny, gdyż słu-  
żącym przystęp jest zabroniony. Kardynałowie  
krwi Xiążęcy, lub bardzo w latach podeszli, mo-  
gą mieć trzech takich towarzyszy. Dwónastego  
dnia po śmierci Papieża, wszyscy przytomni w  
*Rzymie* kardynałowie udają się do kościoła ś. *Pio-  
tra* i słuchają mszy, w czasie której śpiewają  
pieśń *Veni Creator* i t. d. (przyjdź Duchu święty),  
potem następuje stosowne kazanie o powinności  
sumiennego wyboru. Wyszedszy z kościoła, uda-  
ją się w processyi parami do *Watykanu*, gdzie ka-  
dy wchodzi do celu. Równie w *Rzymie* zamiesz-  
kali, jak zza granicy przybyli kardynałowie losu-  
ją o cele, na które zewnętrznej strony drzwi,  
wymalowany jest herb w niej mieszkającego. Gdy  
każdy wejdzie do swojego pokoju, nie tylko drzwi  
od niego, ale nadto przystęp do wszystkich poko-  
jów jest zewnątrz zamknięty. Klucze oddają gu-  
bernatorowi i marszałkowi *Conclave*. Obadwaj  
ci urzędnicy są wybierani przez kolegium kardy-  
nałów. Bez ich pozwolenia nikt wejść lub wynieść  
nie może. Potrawy bywają kardynałom przyno-  
szone w koszykach z ich pałaców. Ponieważ kar-  
dynałowie zabronione sobie mają prawem, przy-  
stąpienie do wyboru Papieża, bez poprzedniego  
przybycia kardynałów zagranicznych, którzy zje-  
żdżając z Portugalii, Hiszpanii i Francyi, tak pręd-  
ko do *Rzymu* przybyć nie mogą, przeto zgroma-  
dzają się we 12 dni po zgonie Papieża do *Concla-  
ve*. Jeżeli który z nich zachoruje, pozwalają mu  
przeprowadzić się do swego mieszkania, ale już jest  
mu zabronione wniknięcie do *Conclave*, ani do wybo-  
ru Papieża należeć nie może. Gdy przystępują do  
wyboru, każdy z kardynałów kaze na kartce za-  
pisać przez swego sekretarza imię proponowanej  
osoby na dostojność Papieża. Kartkę tę zanosi  
sekretarz do kaplicy Sykstusowej, stykającej się z  
*Conclave*, i wrzuca do stojącego na ołtarzu sre-  
brnego kielicha. Gdy wszystkie kartki są już  
wrzucone, wybrani na ten cel dwaj kardynałowie  
odczytują głośno imiona i zapisują je w protokół.  
Ktokolwiek ma być wybrany Papieżem, potrzebu-  
je za sobą mieć dwie trzecie głosów. Jeżeli po  
kilkakrotnem powtórzeniu, nikt za sobą nie ma do-  
statecznej liczby głosów, wezwani są znowu kar-  
dynałowie do podania innych kandydatów, a wte-  
dy ten, który we dwóch wotowaniach najwięcej  
ma głosów, obrany bywa Papieżem. Jeżeli zaś i  
tym sposobem okoliczność się nie załatwi, przystę-  
pują do trzeciego rodzaju wyboru, co się następu-  
jącym odbywa sposobem. Ci kardynałowie, któ-  
rzy, jak się z protokołu okazało, najwięcej gło-  
sów za sobą mają, wychodzą w jednymże czasie,  
ze swoich pokoiów i postępując wzdłuż kuryta-  
rza wołają głośno: N. N. jest Papieżem. Nie je-  
den z kardynałów słysząc to głośne wołanie, jako-  
by przez natchnienie wymówi imię usłyszane, a  
natenczas ten jest obrany Papieżem; którego imię  
najwięcej razy jest powtórzone. Jeśli zaś i ten  
sposób nie jest dostatecznym, wtedy przystępują do  
głosowania przez kartki; lecz ten tryb przedłuża  
*Conclave* na czas znaczny. Cesarz Austriacki,  
Król francuzki i hiszpański, przed wyborem Pa-  
pieża, mają prawo do tej godności przedstawić ie-  
dnego z kardynałów, lecz powinni o tym zawiado-  
mić kolegium kardynałów, przed nastąpieniem wy-  
borem. Gdy się wybór ukończy, pytają Papieża  
pod jakim imieniem chce rządzić, a skoro imię  
wybierze, niosą go w krześle z paręczami na ra-  
mionach na balkon wychodzący na plac ś. *Piotra*,  
ukazują go zgromadzonemu ludowi, a najstarszy  
kardynał dyakon, imię jego ogłasza. W tydzień  
poźniej wkładają na czoło jego potrójną papiez-  
ką koronę (Tiarę).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.  
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.



# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 110.

Wilno dnia 12 września v. s. 1823 Roku.

## Teatr Francuzki.

Aktorowie Francuzcy mają zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dadzą kilka repozentacyy, z których pierwsza nastąpi w niedzielę, to jest dnia 16 septembra 1823 roku, pod tytułem: **MIESZKANIEC GWADELUPY** Drama moralna, we 3ch aktach, wyjęta z anegdoty angielskiej i wystawiona na teatrze francuzkim przez Pana *Mercier*, poczem nastąpi **FRONTYN MAŻ KAWALER** wodewil w jednym akcie.

## O g ł o s z e n i e.

1. Niżej podpisany Urzędnik na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 6 praesentium ferowanej, podaję do powszechney wiadomości, iż na dniu 17 terażniejszego miesiąca 7bra w Ratuszu Wileńskim, rozpocznie się publiczna wyprzedaż rozmaitey ruchomości, po zmarłym ś. p. Jerzym b. Radnym pozostałej, i takowa codziennie aż do ukończenia kontynuowana będzie. Dat w Wilnie roku 1823 7bra 11 dnia.

Marcin Straus R. M. W.

## Zgubione pieniądze.

2. Dnia 8 septembra zrana o godzinie dziesiątej, biedny służący zgubił pańskich pieniędzy rubli 600 assygnacyynych w trzech 200 rublowych assygnatach idąc od Ostrej Bramy po zawalu ku Bramie Trockiej. Ktoby takowe pieniądze znalazł i do Redakcyi Kurjera Litewskiego dostawił, odbierze nagrodę rubli dwieście.

## Plan 24 Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego.

Na jakową Loteryą bilety są przysyłane z Warszawy do niżej podpisanego, gdzie można onych w każdym czasie dostać w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz N. 54. *Jakób Lichtenstein.*

P L A N

Do 24tey Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego, złożoney z 30,000 Numerów, z których jest 10,000 wygrywających losów, na 5 Klass podzieloney, jako też i jedney nagrody składającej się z Pałacu w Warszawie narożnie przy Ulicach Miodowej i Senatorskiej pod N. 496 położonego, na gruncie dziedzicznym będącego, a dawniey pod nazwiskiem Pałacu Biskupów krakowskich znanego, urządowione na zł. pol. 1,002,500 otaxowanego, niemniej 25,000 zł. pol. w gotowiznie.

## S t a w k a 125 z ł o t y c h.

1 Klasa 12 zł.	2 Klasa 18 zł.	3 Klasa 25 zł.	4 Klasa 35 zł.
1. Los — — 7,000	1. Los — — 8,000	1. Los — — 9,000	1. Los — — 10,000
I. — — — 3,600	1. — — — 4,000	I. — — — 5,000	1. — — — 7,000
I. — — — 1,800	1. — — — 2,000	I. — — — 2,500	1. — — — 3,000
I. — — — 1,000	1. — — — 1,200	I. — — — 1,800	1. — — — 2,400
2. — — — 1,450	2. — — — 2,000	2. — — — 2,400	2. — — — 3,600
4. — — — 2,000	4. — — — 3,000	4. — — — 4,000	4. — — — 4,800
10. — — — 2,500	10. — — — 5,000	10. — — — 7,500	10. — — — 10,000
20. — — — 4,000	20. — — — 5,000	20. — — — 10,000	20. — — — 15,000
40. — — — 4,000	40. — — — 6,000	40. — — — 10,000	40. — — — 16,000
120. — — — 6,000	120. — — — 9,000	120. — — — 15,000	120. — — — 24,000
800. — — — 9,600	800. — — — 20,000	800. — — — 40,000	800. — — — 60,000
1,000. Losów — 42,950	1,000. Losów — 65,200	1,000. Losów — 107,200	1,000. Losów — 155,800
800. Losów bezpłatnych do 2 klasy . . . . 27,200	800. Losów bezpłatnych do 3 klasy . . . . 49,600	800. Losów bezpłatnych do 4 klasy . . . . 80,800	800. Losów bezpłatnych do 5 klasy . . . . 112,000
70,150	114,800	188,000	267,800

## 5 K l a s s a 35 zł.

1. Los — — — — — 150,000.	
1. — — — — — 100,000.	
1. — — — — — 50,000.	
1. — — — — — 30,000.	
2. — — — — — 40,000.	
4. — — — — — 10,000.	
10. — — — — — 5,000.	
20. — — — — — 2,500.	
40. — — — — — 1,500.	
120. — — — — — 1,000.	
150. — — — — — 500.	
270. — — — — — 250.	
580. — — — — — 200.	
4,800. — — — — — 150.	
5,000. — — — — —	
Praemium czyli Pałac i nadto przyłączona w gotowiznie wygrana w summie . . . . zł. 25,000.	
	1,668,500.
	1,027,500.
	2,696,000.

## REKAPITULACYA.

Dochód.	Rozchód.
30,000. Los fl. 12	360,000. 1,000. Losów
29,000. — 18	522,000. 1,000. —
28,000. — 25	700,000. 1,000. —
27,000. — 35	945,000. 1,000. —
26,000. — 35	910,000. 6,000. —
fl. 125	3,437,000.
	10,000. Losów.
	3,437,000.



# O B W I E S Z C Z E N I E.

1. Za zezwoleniem Najwyższej Władzy, zaręczeniem wypłaty przez Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu i pod dozorem Dyrekcyi jeneralney Loteryi Królestwa Polskiego, ustanowiona jest 24 Loterya klassyczna, składająca się z 30,000 Numerów, z których 10,000 losów w 5ciu klassach w artykule 5 wymienionych, jest wygrywających.

Do liczby wygrywających losów, jest dołączona nagroda, składająca się z Pałacu Rządowego massif murowanego, w Warszawie przy ulicach Miodowej i Senatorskiej narożnie pod Numerem 496, na gruncie dziedzicznym położonego, a dawniej pod nazwiskiem Pałacu Biskupów Krakowskich znanego, urzędownie na złp. 1,002,500, o-taxowanego. Pierwszy Numer wyciągnięty z koła zaraz po Numerze wygrywającym złp. 150,000, wygrywa dopiero opisany Pałac z przyłączoną do niego summa złp. 25,000, wynoszącą, nadto jeszcze wygrać może kwotę, jeśli jaka na wyciągnięty tenże Numer przypadnie, przez co zdarzyć się może dla wygrywającego ten szczęśliwy wypadek, że obok wygrania Pałacu i summy złp. 25,000, wygra także złp. 100,000.

W przypadku gdyby Numer wygrywający złp. 150,000, miał być ostatni z koła wyciągnięty, w takim zdarzeniu przedostatni Numer, wygrywa Pałac i złp. 25,000.

2. Wygrywający w czterech poprzednich klassach najmniejszą kwotę, oprócz teyże kwoty pieniężney dostanie jeszcze los bezpłatny do następney klasy.
3. Losy drukowane są z Numerami i podpisem Dyrekcyi Loteryyney, upoważnione pieczęcią teyże Dyrekcyi, tak, iż we środku tylko będący Numer i imie Kollektora na boku, pisane będą; takie tylko Losy i ich części są ważne, i za takie Dyrekcyja ręczy.
4. Stawka przyjmowana będzie w srebrney kurs w kraju mającey monecie, i w takieyże wygrane kwoty płacone będą.
5. Ciągnięcie w następujących terminach oznacza się.

1szej	Klasy	dnia	11	Sierpnia	1823 r.
2giey	—	dnia	12	Września	—
3ciey	—	dnia	13	Października	—
4tey	—	dnia	14	Listopada	—
rozpoczęcie 5tey	—	dnia	15	Grudnia	—

6. Na pierwszą klasę stawia się złp. 12, na drugą złp. 18, na trzecią złp. 25, na czwartą złp. 35, na piątą złp. 35.

7. Od każdej w gotowiznie wygranej kwoty, dziesięć od sta potrącać się będzie.
8. Kollektorowie mają prawo od każdego losu całkowitego brać w każdej klassie dla siebie po gr. (pol. 15, od wpisu, i tak w proporcya czwartą część wpisowego od każdej ćwierci losu, prócz tego od każdego sześciu złotych wygranych, po groszy polskich pięć.
9. Posiadacz losu, na który wygrana Pałacu padnie, od teyże wygranej do żadnych zgoła opłat pociągany być nie ma, zaczem tenże tak od opłaty dla kolektora od wygranego Pałacu, jako i wszelkich innych, jakiegokolwiek bądź rodzaju opłat, niniejszym uwalnia się.
10. Ponieważ wygrywający Pałac odbiera go w possessyą w czasie Artykułem 14 oznaczonym, zatem:

- a. Jeżeliby jakie lokale w czasie odciągnięcia loteryi wydzierżawione nie były, takowemi lokalami właściciel niezwłocznie podług swej woli zarządzi.
- b. Komorne od lokatorów prywatnych, którym dopiero z dniem ostatnim czerwca 1824 roku, expirują kontrakty (gdyż na dłuższy czas wydanych kontraktów niema) do wygrywającego należy, a to, od dnia 1 stycznia 1824 roku.
- c. Nakoniec: mieszkania te, które w czasie odciągnięcia loteryi przez Władze Rządowe zajętemi okażą się, dopiero od 1. Jana 1824 r. oddanemi właścicielowi do dyspozycji jego zostaną; lecz od nich, jako za półroczne komorne, Skarb Królestwa Polskiego zapewnia wygrywającemu wypłatę dochodu, podług tych zasad, jakie do oceny szacunku Pałacu tego przyjętemi przez Rząd zostały i podług nich taxa ułożona, która wraz z rysunkami tegoż Pałacu w dyrekcyi loteryi złożona, każdemu do przejrzenia wolna jest.

11. Numera w jednej odciągniętej klassie, do następnych należeć nie mogą, lecz każdy gracz u swego kolektora nowych dostać może losów, za opłatą atoli klass poprzedniczych, to jest: kto w drugiey klassie los nowy bierze zapłaci złp. 30, w trzeciej złp. 55, w czwartej złp. 90, w piątej całkowitą stawkę czyli złp. 125.
12. Kollektorowie losy nie sprzedane lub nie odmienione, powinni w takim czasie do dyrekcyi loteryy odesłać, aby u niej nayspóźniej na dni trzy przed ciągnięciem każdej klasy znajdowały się, później bowiem nadesłane na rachunek tego zostaną, na kogo zapisanemi były, w czem żadne usprawiedliwienie przyjętem nie będzie. Dla uniknienia zaś nieprzyjemności, winni są kolektorowie wyraźnie na kopercie zapisać dzień oddania ekspedycyi na Poczcie.
13. Po odciągnięciu każdej klasy, losy nie wyszłe zamienionemi bydl powinny u kolektorów na następną klasę, a to nayspóźniej na dni ośm przed terminem do ciągnięcia oznaczonym, za okazaniem losu z poprzedzającej klasy, nieodmienione bowiem, jako opuszczone uważane, inném osobom sprzedane zostaną, a twierdzenie iż kolektor kredytował stawkę bez wydania losu, przy wyniknąć ztąd mogącey kwestyi, na żadną uwagę zasługiwać nie będzie i wygrana temur tylko przyznana i wypłacona zostanie, kto do niej udowodni prawo przez okazanie posiadanego z klasy właściwey losu; gdyby atoli gracz, udając się w czasie przepisany do swego kolektora, losu do zamiany na następną klasę niedostał, ma się o to zgłosić do dyrekcyi przed ciągnięciem teyże klas-



sy, z przyłączeniem tak losu z poprzedniczej na dowód że był opłacony, jako też i opłaty następnej klasy, a w ten czas z dyrekcyi odbierze los, zgłaszający się zaś po odbytem ciągnięciu, lub bez formalności dopiero przepisanych, sam sobie przypisze utratę wygraney.

14. Wygrane pieniądze zapłacone będą w Warszawie, po ogłoszeniu drukiem Tabelli wygranych Numerów, na prowincyi zaś naydalej w trzy tygodnie od daty tegoż ogłoszenia, a to za złożeniem oryginalnego losu wygrywającego u tego kolektora, u którego tenże los wzięty był. W powyższym przeciągu czasu i Pałac Nro 496, wolny od wszelkich długów, z czystą zupełnie hypoteką, wygrywającemu za złożeniem losu oryginalnego, urzędownie na własność oddanym zostanie, równie w tymże czasie, wypłacona mu będzie summa złp. 25,000.
15. Gdy losy do niniejszej Loteryi drukowane będą i w ćwiartkach dla łatwiejszego onych nabycia, zatem jeżeliby wygrana Pałacu padła na Numer w ćwiartkach wydany, a przez osoby różne zakupiony, wówczas tytuł dziedzictwa przez Rząd na nich wszystkich urzędownie przelany zostanie, oni sami atoli, jako wspólni dziedzice, między sobą o posiadanie pałacu ułożą się.
16. Ani stawione pieniądze, ani wygrana, nie mogą być pod żadnym względem przyaresztowane, wyjąwszy gdyby kto jakim przypadkiem los przez siebie zakupiony zgubił, lub miał takowy sobie skradzionym, o czem kolektor lub dyrekcyą jeneralną loteryi zaawiadomić powinien i to koniecznie przed ciągnięciem tej klasy do której los utracił.
17. Mieszanie Numerów i ciągnięcie onych przez dwie sieroty odbywać się będzie publicznie w domu loteryynym, w przytomności osób od Naywyższej Władzy do tego przeznaczonych.
18. Dyrekcyja ręczy tylko za takich kolektorów, którzy mają patenta i instrukcyje formalne, a które na żądanie każdemu okazać są obowiązani. Kolektorowie zaś za swych subkolektorów i wszystkich którym do sprzedania powierzą losy, winni są zaręczyć.
19. Dyrekcyja dając kolektorom do sprzedaży ćwierci losów, takowych, chociażby która z nich sprzedaną nie była, na powrót nie przyjmie.
20. Wszelkie listy i pieniądze od kolektorów po Prowincyach, do dyrekcyi powinny być franco przesyłane. Kolektorowie po Prowincyach od kwot na losy u nich wzięte wygranych, i przez nich wypłaconych, mają prawo potrącić wygrywającemu porto, a to podług przepisów dla dyrekcyi Poczty wydanych.
21. Wszelkie losy wygrane, na dowód że takowe opłacone zostały, kolektorowie do dyrekcyi loteryi odesłać powinni.
22. Gdyby kto o wygranę w ciągu trzech miesięcy od dnia zakończenia ciągnięcia tej klasy, w której wygrana padła, nie zgłosił się, utraci prawo do wygraney i takowa oddana zostanie na korzyść szpitali krajowych.
23. Osobom za granicą Królestwa Polskiego zamieszkającym, a w niniejszą loteryą grającym, zabezpiecza się wolność wyprowadzenia wygranych pieniędzy, bez żadnej innej, prócz w planie wyszczególnionej opłaty, lecz w gatunkach monet prawem ostrzeżonych.

w Warszawie dnia 1go maja 1823 roku.

#### DYREKCYA LOTERYI KLASYCZNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO.

*Kons. Kochanowski J. Gebhard.*

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że w Mińskiej Gubernii postanowiono wybudować w 1824 r. podług śmiew, planów i fasad, drewniane na murowanym fundamencie, pocztowe domy, a mianowicie: w powiatach Mińskim w miasteczku Koydanowie; Mozyrskim w miasteczku Skorodnie; i Rzeczyckim w miasteczku Łojewie; a zatem życzący wziąć na siebie takowe wybudowanie, zechcą przybywać na targi z prawnymi kaucyami do Mińskiej Skarbowey Izby na terminy: 1szy 8, 2gi 9 a 3ci 12, a na przetarg dnia 14 następującego nowembra, gdzie za przybyciem życzących okazane im będą kondycye do targów, śmiety, plany i fasady. Dnia 31 augusta 1823 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

2. Niżej podpisany kassując handel utrzymywany do tychczas w Wilnie, życzy, aby Szanownym Obywatelom Prowincyi Litewskiej ta pozostała dogodność, jaką czynił sprowadzając nasiona gospodarskie zagraniczne w lepszych gatunkach, aniżeli tu gdziekolwiek inąd dostać można było. Umówiwszy się przeto z kim wypadało, ma ukontentowanie donieść, iż Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, życzące równie się przysłużyć Współobywatelów, ra-

czyło wziąć na siebie trud sprzedaży nasion, po tej samej umiarkowanej cenie, jaka dotąd u mnie była, a JPan C. H. Wagner w Rydze one corocznie w świeżych gatunkach i należytej porze dostarczać będzie; przyczem wzmiankowane Towarzystwo Dobroczynności, równie i wypełnieniem sprawunków na nasiona, cebulki, krzewa, kwiaty i tym podobne od JP. Wagnera zająć się raczy, Wilno 8 września 1823. Józef Kopsch.

#### Oświadczenie.

2. Oświadczenie imieniem moim Katarzyny z Żabow wprzód Strutyńskiej terazniejszej Pomarnackiej, przeciwko W. JP. Bogumile z Strutyńskich wprzód Piłsudskiej powtórę Sowietnikowej Kukiewiczowej potrzebie dopiero Sowietnikowej Horehladowej, oraz Janowi Sipowiczowi Woznemu Ptu Wileń. czyni się z następnego powodu. Za przybyciem swoim do Miasta Wilna żalca delatorka odebrała wiadomość, że obżał. Wozny Ptu Wileń. Jan Sipowicz użytym będąc od obżał. Bogumily z Strutyńskich terazniejszej Horehladowej Sowietnikowej zeznał w Aktach Ptu Wileń. pod dniem 14 mca augusta ze wszechmiar nieprawą intromissyą, w której ośm-



lił się wyrazić, iż po wysiedzeniu trzydniowej spokojnej w majątności Ucianie posesyi, tak część czwartą majątności jako też czwartą część wszelkiego ruchomego i summownego majątku z głowy zeszłego s. p. Jenerała Ildefonsa Strutyńskiego pozostałego, na rzecz Bogumiły z Strutyńskich wprzód Piłsudzkiej następnie Sowietnikowej Kukiewiczowej w ostatku Horehladowej zaintromitował. Dzieło takowe będąc zewszeh miar niesprawiedliwe i nieprawne, ażeby w kimkolwiek nie zrobiło najmniejszego wrażenia, iż ma w sobie zasady słuszności, a następnie, aby się nie stało powodem do kłótni i processow, natychmiast po odebraniu takowej wiadomości, istotny onego walor następnie objaśniam. Z mocy dokumentu pod rokiem 1784 w aktach Ziem. Wilkom. przyznanego, jakowyżeszły Ildefons Strutyński Jenerał wojsk koronnych mąż pierwszy żalcey dellat. dla niej uczynił, żalująca dellat. jest nie zaprzeczoną po przeżyciu męża swojego Jenerała Strutyńskiego dożywotniczką majątności Uciany ze wszelkiemi attynencyami, a zaś wszelkiego ruchomego majątku i kapitału na mocy tegoż dokumentu wieczystą aktorką. Dokument takowy od daty nastania swojego żadnym przeciwnym aktem nie będąc cofniętym, najmniejszej obojętności podlegać nie może, o czem obżał. Sowietnikowa Horehladowa wie nayedokładniey, a więc jej intromissya z tego nawet powodu, gdyby innych nie było dokumentow, żadnego nie ma znaczenia. Bardziej zaś wszelkie pretensorstwo do majątku zeszłego Jenerała Strutyńskiego teyże Sowietnikowej Horehladowej do funduszow oycowskich niszczy ostatecznie następna okoliczność. Bogumiła z Strutyńskich wprzód Piłsudzka następnie Kukiewiczowa terazniejsza Sowietnikowa Horehladowa, gdy zawierała szlubne związki za wiedzą i zezwoleniem tak żał. dellatorki jako też zeszłego Jenerała Strutyńskiego pod rokiem 1793, natenczas miała sobie z woli rodzicielskiej z dóbr oyczystych i macierzystych przeznaczoną summę posagową w ilości zł. pol. 60,000, w której będąc całkowicie przez rodziców swoich uspokojoną, dwoma kwietacjami nayprzód: przez kwietacyą roku 1793 mca julii 24 dnia datow. a w tymże roku mca augusta 7 dnia w Aktach Ziem. Wilkom. przyznaną, i drugą w roku 1795 mca marca 11 dnia datowaną, a tegoż roku mca junii 6 dnia w Aktach Grodz. Ptu Wilkom. przyznaną, łącznie z byłym mężem swoim JW. Janem Chryzostomem Piłsudzkim natenczas Podkom. a następnie Marszałkiem Ptu Telszew., tak żał. dellatorkę jako też zeszłego męża a jej oycę Ildefonsa Strutyńskiego wiecznie a nieodzownie zakwietowała, nie koniec na tém, w lat kilkanaście po wydanej takowej kwietacyi, zdało się obżał. Horehladowej tak z żał. Delką jako też z zeszłym jej oycem Jenerałem Ildefonsem Strutyńskim w Ziemstwie Wilkom. popierać process o pieniądze, jakby przez żał. i jej zeszłego męża na wyprawę obiecanę, w toku takowego processu kiedy sama obżałna terazniejsza Sowietnikowa Horehladowa naygruntowniej przekonana została, że utworzona przez nią napaść mieć dobrego następstwa nie może, wtenczas trzecią z kolei na rzecz żalcey dellatorki i jej zeszłego męża pod datą 1814 mca augusta 1 dnia nastala a tegoż

roku mca i dnia w Ziemstwie Ptu Wileńskim przyznaną kwietacyą raz trzecią z kolei wyrzekając się utworzoney napaści, rodziców swoich zakwietowała, Po takich kwietacyach że obżał. terazniejsza Sowietnikowa Horehladowa żadnych stosunkow tak do majątku żał. dellatorki jako też do majątku oycy swojego zeszłego Jenerała Strutyńskiego mieć nie może, takowe bardzo dla każdego nastęrcza się przekonanie, mimo to jednak kiedy się zdało obżał., niewiadomo dla jakich widokow utworzyć wyżej na dacie pomienioną intromissyą, a nadto gdy obżał. Wożny nie będąc przez nikogo w majątności Ucianie widzianym, a tém samém niewysiadując godzinę jedney posesyi, ważył się takowe ze wszeh miar naynieprawniejszy dzieło w Aktach Ziem. Ptu Wilkom. zeznać, przeto dla ostrzeżenia publiczności, ażeby się nikt nie uwodził takowym aktem, jako też dla zapewnienia spokojności przyszłej, pokąd obszerniejsze w miejscu właściwym nastąpi rzeczy wyjaśnienie i pokąd do znikczemnienia takowych działań przyzwolita kolej przedsięwzięte będą kroki, tymczasowie wyswietlwszy złe sprawowanie obowiązku wożnego, a razem okazawszy niesprawiedliwość postępowania terazniejszej Sowietnikowej Horehladowej, niniejsze oświadczenie jako Aktorka rzeczy własnoręcznie podpisuję.

Katarzyna z Żabow Pomarnacka.

Roku 1823 mca września 7 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileńskiego stawając obecnie JW. Katarzyna z Żabow primo voto Strutyńska ad praesens Pomarnacka Sędzina, niniejsze oświadczenie wpisać do protokołu podała i w onym własną ręką podpisała. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

1823 mca września 7 dnia. Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić do Gazet Kur. Lit. poświadczam Michał Sawicki Pezydent Ziem. Ptu Wileń. i Kawaler.

4. Въ домѣ подъ N. 1259 Госпожи Полковницы Бендерской положенымъ противу бульвара Базильяновъ 1-й Остробрамской Частии, отдаются кватиры въ аренду ошъ свяшата Михайла на одинъ годъ; въ коей покоевъ съ мебелями 4 переднія, подъ оными людская, пекарня, кухня англицкая, спижарня, склѣпъ и на дворѣ мѣсто для дровъ. Кватиру сію можно видѣть ежедневно ошъ 8 часовъ ушра и до 6 часовъ вечера. Оценъ узнать можно ошъ управителя дому.

4. W domie pod N. 1259, Pani Benderkiej Polkownikowej, położonym naprzeciw bulwarow bazylianskich, iszey Ostrobramskiej części, wypuszcza się mieszkanie do najęcia od s. Michała na jeden rok, w niém od frontu pokojow 4 z meblami, pod niemi stancya dla ludzi, piekarnia, kuchnia angielska, spiżarnia, sklep i na dziedzińcu miejsce na skład drew. Mieszkanie to można widzieć każdego dnia od godziny 8 zrana od 6tej wieczorem. O cenie dowiedzieć się można od zarządzającego tym domem.

1 W dniach 12, 13 i 17 terazniejszego mca będzie się odbywać publiczną licytacya na wzięcie wiednoroczną arędowną tenutę domu murowanego przynależnego Aronowi Cwilingowi położenie mającego na ulicy Rudnickiej pod N. 286, od 29 7bra bieżącego miesiąca z tym ażeby żądający jawili się do mieyskiej Wileńskiej Policji na wyż oznaczone termina. Prystaw Terpilowski.

Naczelnik Stoła 14 klasy Kondzałowski.